

Otsochodzi, Kręcę*

lej to pij to dziecko
kręcą się, się wkręcił krążek
studenciaki mają piątek
komponuję coś na krążek

lej to pij to dziecko
kręcą się, się wkręcił krążek
studenciaki mają piątek
komponuję coś na krążek

cały dzień szaro
cały dzień gram na pijano
cały dzień szama na dowóz, to samo
a jak wyjdę w nocy, to spotkam cię pewnie pijaną

nie pale bucha, nie biorę macha
Pyta Pezet się dograł do Aha
wskazuje palcem na mnie, zaniemaga
o kur**, to Prada?
dopijam spadam!

klientka mówi, dopiero co przyszedłeś
dopiero wszedłeś
będę chciał to jeszcze raz sobie przyjdę
wejdę
zamknij gębę
nie mam już siły

czarną kawę raz
czarną kawę znikam
to miasto wygląd dziś tak samo jak...

jebie VIP
jebie to wejście od boku i
stoję się tylko przyglądam im
5 raz polecą look at me!

DJ nie wygląda i nie umie być tym kim chce
ja sam coraz rzadziej odnajduję się w tej piździe
wszystko mi tak obojętne
kupiłem dom, nazywam to szczęściem
nie musisz być jak nie chcesz
ta, nie musisz żyć

dookoła świat ciągle pędzi oprócz mnie
i wyciąga tylko więcej, a ja tylko gdzieś się kręcę
tylko gdzieś się kręcę
miedzy gatunkami kręcę się
ciągle gdzieś się kręcę
dookoła świat ciągle pędzi oprócz mnie
i wyciąga tylko więcej, a ja tylko gdzieś się kręcę
tylko gdzieś się kręcę
miedzy gatunkami kręcę się
ciągle gdzieś się kręcę

nie ma już mnie i ciebie - traktuj to dosłownie
nie mamy szans, nie mamy nic
kiedyś wypomnę ci
dni kiedy wszystko było pewne i spokojne
tak spokojne
nigdy nie zapomnisz o mnie
nigdy nie zapomnisz o mnie
nigdy nie zapomnisz o mnie
nigdy nie zapomnisz o mnie

nigdy nie zapomnisz o mnie
nigdy nie zapomnisz o mnie
nigdy nie zapomnisz o mnie
nigdy nie zapomnisz o mnie
nigdy nie zapomnisz o mnie